



chnego żalu synowskiego pozostaje w nadziei, która we wszystkich tkwi sercach, że sprawiedliwy Sędzia Ojcu temu, pełnemu zasług i bogactwu w cnocie, już udzielił nagrodę wiecznej szczęśliwości.

Teraz zaś nie omisszając W. Eksceleńcy pokornie błagać Najwyższego Boga wraz z duchowieństwem i ludem, aby obłubienicy swej w tak wielkiem rzeczy i czasów niebezpieczeństwie, łaskawie pospieszył z niezwłoczną i potężną pomocą i S. Kościołowi rzymskiemu w niezgłębionem swem miłosierdziu udzielił Papieża, któryby miłością ku nam wiedziony, a zawsze miły Bogu i ludowi bożemu, był dlań ustawicznie za zbawienie rządu przedmiotem czci, na chwałę Imienia boskiego.

Z wyrazem poważania i uszanowania nieprzestając chętnie i niezmienne być W. Eksceleńcy najszerszym i najprzywzajemniej służyć.

Ludwik

arcyb. Tesalonicki Nuncjusz apostolski.

Wiedeń 9 lutego 1878 r.

Do J. Eksceleńcy najczcowniejszego X. Antoniego Gałęckiego biskupa amatorskiego krakowskiego wikaryusza apostolskiego

Odpowiednio do powyższego pisma, wyszedł taki okólnik:

Konsystorz Jlny Dyec. Krak.

dnia 11 lutego 1878 r. L. 183.

Do Szanownego Duchowieństwa świeckiego i zakonnego m. Krakowa, Przedmieście i Okręgu.

Stwórca i Wszechwładca świata powołał w niezbadanych wyrokach swoich Najwyższego Sternika Kościoła Ojca S-go Piusa IX do chwały swojej, by Mu udzielił wiekistą nagrodę za mnogie, długoletnie prace Jego.

To rozstanie nasze na ziemi z Najukochańszym Ojcem Chrześcijaństwa, załoga napelnia serca nasze, i zniewoliło nas rzewnie zanieść a błagalnie modły przed tron Baranka Bożego o miłosierdzie i łaskę dla tego, który tak świetnie i zaszczytnie dzielił przez mnogie lata pierwszą i naczelną godność w Kościele Chrystusowym. Przeto wzywam Was, Najmilsi, jako postawionymi na czele tej części winnicy Chrystusowej, do wspólnych modłów i nabożeństw za duszę sp. Ojca S-go Piusa IX, który dnia 7 b. m. i. r. zeszł z tego świata. Zaraz po otrzymaniu rzeczonych wezwania dzwonić należy we wszystkich kościołach, tak w parafialnych jak i zakonnych, w całej tej części diecezji, przez następujących po sobie dni dziewięć, poczynając od dnia 14 b. m. to jest od czwartku, codziennie trzy razy to jest o godzinie 8 rano, o 12 w południe i o 5 wieczorem, każdą razą przez kwadrans. Nabożeństwa żałobne odprawiać się będą w kościołach parafialnych miasta i przedmieść w następującym porządku:

We czwartek d. 14 b. m. i. r. w kościele Archipresbiterialnym N. P. Maryi; w piątek d. 15 w kościele WW. ŚŚ.; w sobotę d. 16 w kościele św. Anny; w poniedziałek d. 18 w kościele św. Szczepana; w wtorek d. 19 w kościele św. Krzyża; w środę d. 20 w kościele św. Floryana; w czwartek d. 21 w kościele św. Mikołaja i na Zwierzynku; w piątek d. 22 w kościele Bożego Ciała na Kazimierzu i na Skale; w sobotę d. 23 w kościele katedralnym na Zamku. W każdym z tych kościołów przy wystawieniu katafalku, odprawione będą o godzinie 10 rano wigilie *unius nocturni cum laudibus*, poczem nastąpi suma żałobna i kondukt. Takie same nabożeństwa odprawiane będą i w kościołach klasztorów męskich i żeńskich. Nie oznacza się dla nich dni do odprawiania nabożeństw, ale pozostawia się ich woli z tem atoli zastrzeżeniem, by w przeciągu czasu od d. 14 do 23 b. m. i. r. włącznie, rzeczzone nabożeństwa odprawione zostały.

Po parafiach wiejskich nabożeństwa, te za Ojca S-go bezzwłocznie po otrzymaniu niniejszego wezwania w powyż wyrażony sposób odprawione być winny.

Gałęcki.

Rada szkolna krajowa mianowała zastępcę nauczyciela Zygmunta Kaczorowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Busku, nauczyciela Jana Jarosza rzeczywistym nauczycielem kierującym szkołą etatową w Borzęcinie, a zastępcę nauczyciela Jana Kabarowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Nowosiółkach, tymczasowym nauczycielem Kazimierza Dobrowolskiego i Romana Romanyka rzeczywistymi nauczycielami szkoły etatowej w Skale, a tymczasowego nauczyciela Szymona Ceglińskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Czahrowie.

Naczelnym Dyrektorem poczt mianował praktykanta pocztowego Władysława Bugno i ekspedienta pocztowego Daniela Bisanza asystentami pocztowymi, pierwszego w Stanisławowie, a drugiego w Szczekowej, i przeniósł asystenta pocztowego Teodora Mokrzyckiego ze Szczekowej do Lwowa, Mikołaja Maksymowicza ze Lwowa do Kołomyi, a Orestę Staromiejskiego z Kołomyi do Lwowa.

**Wiedeń 11 lutego.** Przeszłej jesieni donosiliśmy, że poseł Krzczunowicz otrzymał od kilkuset mieszkańców miast Krems i Stein i innych gmin w tej okolicy adres z podziękowaniem za jego postępowanie w sprawach reformy podatkowej. Na sobotniem zaś posiedzeniu Izby niższej podał biuro do wiadomości, że wielu mieszkańców miast Krems, Stein i Baden, reprezentacje i mieszkańcy sześciu miasteczek i 83 innych gmin w Austrii dolnej, tudzież reprezentacje miasta Friedau i 32 gmin wiejskich w Styrii podały przez p. Krzczunowicza petycje treści następującej:

„Wysoka Izbo! In więcej się dowiadujemy o projektowanej reformie podatków stałych, tem silniejszej z jej powodu doznajemy obawy, szczególnie z powodu projektowanego nowego podatku osobisto-dochodowego, który ma obciążyć wszystkie dochody, a nawet dochody domów i gruntów, już i tak podatkami dotkliwie obciążonych. Znaczne koszty rozkładu i poboru tego nowego podatku spadną także na obywateli. — Prawdziwie zastraszająca jest myśl, że wszyscy, których będą uciążać za obowiązanych do tego podatku, zostaną zniewoleni do podawania zeznań o swoich dochodach z gruntów, domów, praw rzeczowych, zarobków, plac, książeczek Kasy Oszczędności, Listów Zastawnych, tytułów rentowych i innych kapitałów. Kto ma długi, które chce potrącić od dochodu podatkowego ulegającego, będzie musiał podać te długi i wierzytelności swoich i ponieść stratę na kredycie. Kto ma powód nie wyjawiać swoich dochodów, będzie je musiał podać, inaczey ulegnie karze. Rozpoznawanie zeznań sprowadzi indagacje i ekskacye. Będą wywoływane denuncjacje z nieprzyja-

źni, nienawiści, zazdrości, zemsty. Wiele zeznań będzie nierzetelnych, przeto ci, którzy zeznawać będą rzetelnie, doznają szkody; oni także będą podejrzywani, indagowani, za nierzetelność poczytywani, w uczuciu własnem dotkliwie obrażeni. Nawet wolność osobista ucierpi na tem. Takie postępowanie powtarzać się będzie co roku i mnożyć czynności niemoralne. Zaprawdę, obywatele austriacy, ciężko opodatkowani, nie zasługują na to, aby ich obciążano nowym weksacyjnym podatkiem, aby ich co roku niepokojono nowymi fasyami i inkwizycjami. Z tych to powodów podpisani udają się do Wysockiej Rady państwa z tą usilną prośbą, ażeby projektowany podatek osobisto-dochodowy został odrzucony. Pokrycia deficytu w budżecie należy szukać w oszczędzaniu wydatków, tudzież w podwyższeniu podatku od piwa, który przy małym dodatku jednego centa na litrze, będzie żnośniejszym, nie zaszkodzi ani produkcji ani konsumpcji, a bez podwyższenia kosztów poboru przyniesie 10 do 12 milionów zł. i obok projektowanych już innych środków wystarczy do pokrycia deficytu.“

## Rosya.

Podaliśmy wczoraj niejakie szczegóły dotyczące zamachu Zasuliczowej na życie oberpolimajstra petersburskiego, jen. Trepowa. Dowodzą one, że zamach ten w bezpośrednim zostaje związku z znanym spiskiem Neczajewa, jest więc dziełem partii nihilistów i sprawą pierwszorzędnej doniosłości społecznej. Uznają to po części same dzienniki rosyjskie, chociaż, a może dla tego właśnie, że usiłują ujawnić ważności tej sprawie przez dość niezręczną frazeologię. *St. Pet. Wiedomości* w artykule wstępnym, poświęconym temu przedmiotowi, starają się uspokoić opinię publiczną, widocznie zaniepokojoną zamachem, twierdząc, że takie wypadki byłyby zdolne zachwiać spokojność publiczną i wzbudzić obawy poważne w takim tylko razie, gdyby były powody do domysłów, że zamach nie jest wypadkiem sporadycznym, zbrodnią indywidualną, lecz ma związek z usposobieniem ogółu, znajdując w nim poparcie lub współzucie. „Obecny jednak wypadek — powiada dziennik rosyjski — nie ma wcale tej cechy, czego dowodzi oburzenie powszechne, które wywołała zbrodnia, dokonana na osobie jen. Trepowa i liczne oznaki spisku, dawane mu ze strony wszystkich klas społeczeństwa rosyjskiego.“ Słaba obrona sprawy, zwłaszcza wobec następującego ustępu, który jakby mimowolnie wymyka się z pod pióra publicysty rosyjskiego: „Niepodobna jednak niewzruszyć uwagi na szczególny, a bardzo niefortunny dla Rosyi zbieg okoliczności: manifestacja na placu Kazańskim (12 grudnia) zdarzyła się właśnie w chwili, kiedy Rosya najbardziej potrzebowała wykażać się swą i jedność wobec nieprzyjaciół zewnętrznych. Sprawa też, wynikła z tej manifestacji, poczytana została w Europie za dowód naszej słabości i dezorganizacji wewnętrznej. Dziś w chwili również ważnej, gdy znowu chodzi nam bardzo o dowiedzenie, żeśmy silni, że organizm nasz naszego nie toczy żadne robactwo, niepodkopują żadne spiski podziemne, w takiej chwili zdarza się zamach na życie jen. Trepowa, mający pewien nieokreślony związek ze sprawą nihilistów... Znowu więc Europa będzie miała powody głosić o naszych rozterkach wewnętrznych, o naszej słabości, o konspiracyach podkopujących rząd nasz i społeczeństwo... Jest w tem szczególny *casus fatalis*!“

Wczoraj podaliśmy według dzienników rosyjskich z d. 7 bm. że sprawczyńi zamachu na życie jen. Trepowa nie nazywa się Kozłowna, jak to zeznała w pierwszym badaniu, lecz Wiera Zasulicz, że jest córką majora i była włączoną do sprawy Neczajewa. *St. Pet. Wiedomości* z d. 8 b. m. zaprzeczają temu, będąc upoważnione, jak mówią, do ogłoszenia, iż prawdziwe nazwisko zbrodniarki nie zostało jeszcze wykryte. Prawdą jest, że Wiera Zasuliczowa była włączoną do sprawy Neczajewa i znajdowała się pod nadzorem policyi. Ale dzienniki za skwapliwie i nieogłębienie postąpiły czyniąc ją winną zamachu na życie Trepowa, gdy rzeczywiste nią nie jest. Kompromituje to kobietę niewinną i jej krewnych, a szczególnie rodzonych jej brata, który jest oficerem gwardyi i używa najlepszej opinii. Dalej tenże dziennik powiada, że zbrodniarka nie nazywa się Kozłowna, według pierwotnego warjantu, lecz jak się teraz domyśla, z podobieństwa twarz i innych poszlak, jest Katarzyną N-ową (całego nazwiska dziennik nie podaje). Osoba tego nazwiska, włączona także do sprawy nihilistów i zostająca od dawna pod nadzorem policyi, w dzień zamachu na życie Trepowa, zameldowała była wyjazd swój do Moskwy, aby tem upozorować nieobecność swą w domu. Jest to żona byłego studenta medycyny i ma dwoje dzieci, znana z charakteru energicznego i z udziału we wszystkich zgromadzeniach podejrzanej cechy.

## Teatr wojny.

Z artykułu przedugodowego, że naczelnie dowództwo armii ma mieć prawo rozszerzania granic *uti possidetis*, przez obsadzenie pewnych punktów strategicznie dla upewnienia armii rosyjskiej nieodzownych, dowodziło to korzystna w tak szeroki sposób, że ostatecznie wszystkie punkta mające jakąkolwiek wartość strategiczną opuszczone przez Rosyan zostają, a cała Turcja europejska znajduje się *de facto* w posiadaniu Rosyan lub ich sprzymierzeńców. O obsadzeniu Czataldzy, przez co zajęcie Carogrodu jest tylko kwestyą jednodniowego marszu, któremu żadnego już oporu stawić nie można, donosiliśmy już poprzednio. Dziś mamy następujące punkta do zanotowania pod tym względem. Nad wybrzeżami morza zajęli Rosyanie oprócz Kustendży, Burgas i Rodosto, o których dawniej już była mowa, jeszcze Midig, nad Czarnem morzem i Siliwri nad morzem Marmora. Obwarowań w Bulair zasłaniających Gallipoli, nie naruszają dotąd ze względu na Anglików, ale stoją tuż przed nimi w Ipsali.

Na serbskiej linii demarkacyjnej Turcy nie ustąpili wprawdzie dotąd z Prystyny i Przylrenu, ale Serbowie zajęli już po ogłoszeniu rozejmu Uşukub, przez co siłom tureckim stojącym w Prystynie i Przylrenie odcięta została wszelka komunikacja z Solunem i Carogrodem. Oddaną też Serbom została mała forteczka Belgradczyk, leżąca nad granicą serbską w Bułgarii.

Z twierdz byłgarskich mają być teraz oddani tylko nadnaujaści: Widyn, Ruszczuk i Silistrya, a Szumla i Warna mają pozostać w rękach tureckich. Na oddanie tych ostatnich punktów oparcia w Bułgarii, Turcy żadną miarą podobno zgodzić się nie chcieli. Rosyanie zrobili im więc tymczasowo to ustępstwo, nie zbywa jednak na śladach zamia-

ru Rosyan dostania w swe ręce Szumli jeszcze w czasie rozejmu. Jak bowiem już donosiliśmy, wkroczył już po rozejmie do Prawadzi i przecięli przez to ostatnią komunikację Szumli z Warną, przyczem znajdujące się tu magazyny żywności spalone zostały. Przy ewakuacji Ruszczuku ustępującej załogi tureckiej, kazano udać się do Szumli. Szumla zaopatrzona jest jak głośno na trzy miesiące w żywność; przez wkroczenie do niej całej załogi Ruszczuckiej żywność ta wystarczy tylko na czas nierównie krótszy. Pytanie więc, czy się Rosyanie odosobnioną teraz ze wszystkich stron Szumli dozwolą zaopatrywać w dalszą żywność i czy w chwili wyczerpięcia się jej, nie zaproponują, żeby się załoga jej udata do Warny, oddając Szumnię w tymczasowy depozyt Rosyi.

W Azji ma zostać wydanym Rosyi, oprócz Erzerum, jeszcze cały dystrykt nad jeziorem Wan, gdzie w ciągu wojny wcale ani na chwilę nie pościli i cała dolina rzeki Czorocho. Poprzednio wymieniony dystrykt sięga gór Tauru odgradzających Armenię od dawnej Mezopotamii, zabiera Turcyi wszelkie komunikacje z północną Persją ważne szczególnie pod względem handlowym, a oddaje w ręce rosyjskie wawozy Tauru, jako bramy do doliny Tygru i Eufratu; dolina Czorocho zbliża zaś *uti possidetis* rosyjskie pod same mury miast portowych Battum i Trebizondy.

Wytknięciem linii demarkacyjnej czarnogórskiej zajmują się w tej chwili wycieczki w tym celu oficerowie sztabu rosyjskiego wraz z delegowanym na ten cel oficerem tureckim.

Dubrownik 10 lutego. (*Sonn u-Montags Ztg.*) Gwardya narodowa tesalska pozostanie pod bronią, tylko komenda jej przeniesiona będzie z Sataldzy do Baryssy. Natomiast gwardya narodowa epirocka ma zostać w części rozpuszczoną, a oddziały rozpuszczone mają się od czasu do czasu zmieniać z stojącymi pod bronią. Podług wiadomości nadchodzących z Aten rząd grecki zamierza też wnieść na kongresie o uporządkowanie sprawy wolnego wpływu do zatoki Krewskiej.

Berlin 10 lutego. (*Sonn u-M. Ztg.*) Rząd niemiecki zdecydował się co do wysłania floty do Konstantynopola iść ręką w rękę z Austrią, w tym celu wysłane zostały stosowne instrukcje do niemieckich korwet opancerzonych „Herty“ i „Gazelli“ stojących w Smyrnie.

Paryż 10 lutego. (*Agence Havas.*) Wiadomość o wysłaniu dwóch francuskich opancerzowanych okrętów do Konstantynopola nie zgadza się z prawdą.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 12 lutego.

Nabożeństwo w kościele archiepiskopalnym N. Maryi Panny, zarządzane odezwą Wikaryusza apostolskiego, odprawionem będzie we czwartek i rozpocznie się o godzinie 10 zrana. Po odpiewniamu nokturnów żałobnych, wyjdzie msza wielka i jednocześnie odprawiać się będą msze ś. przed bocznymi ołtarzami. Po sumie nastąpi kazanie i kondukt.

Komitet nieustająca fundacji imienia Karola Szajnochcy ogłosił sprawozdanie z swej czynności za r. 1877. W ciągu tego roku miała fundacja dochodu 1424 złr. 73 c.; z tego wydano na pomnożenie majątku 10% t. j. 142 złr. 45 c.; wypłacono p. Szajnochowej 1092 złr. 33 c.; zapłacono osma ratę należności z rąkowej i t. d. Na rzecz tej fundacji darował p. Wojciech Gerson obraz swój „Władysław Łokietek wśród wiości“. Celem spieniężenia tego obrazu urządzono loteryę, a sprzedaż losów postępuje dość pomyślnie, chociaż znowu nie w tym stopniu, jakby się tego ze względu na cel spodziewać należało. Zdjaje nam się, że może sprzedaż ta lepiej by postępowała, gdyby losy były do nabycia także w innych miastach Galicyi, nie tylko w samym Lwowie, gdyż w ten sposób obnażonoby publiczność bliżej z celem i zachęcono do popierania fundacji przeznaczonej na wsparcie uboższych i zasłużonych literatów, przedewszystkiem zaś na wsparcie rodziny ś. p. Karola Szajnochcy.

Hr. Tadeusz Antoni Chodkiewicz, właściciel dóbr i były marszałek szlachty na Litwie, zmarł w Krakowie dnia 12 lutego, opatrzony śś. Sakramentami. Hr. Chodkiewicz od lat kilku wraz z rodziną zamieszkał w Krakowie, gdzie też zjednał sobie szerokie koło przyjaciół.

Na wsparcie niechętnych Polaków w Turcyi otrzymaliśmy od J. M. 5 złr., J. Trauczyńskiego 5 złr., Dra A. Kwaśnickiego 10 złr.; za pośrednictwem p. J. Kleinskiego od W. Badera i kolegów 26 złr., W. Fenza 5 złr., J. Zaremby 1 złr.

We Lwowie zmarł w niedzielę Dr Konrad Gregorowicz, adwokat.

N. Pan przeznaczył z prywatnej skatki swej 150 złr. na budowę szkoły w Łozynie w powiecie Grodeckim.

Z powodu zgonu Ojca ś-go odbyła się w niedzielę we Lwowie u prezydenta miasta narada członków Rady miejskiej i delegatów Wydziału krajowego dla omówienia sposobu obchodu tego zgonu. Uchwalono, że w sobotę odbędzie się w kościele archikatedralnym nabożeństwo za staraniem Rady miejskiej i tego dnia zamknięte będą wszystkie sklepy i domy zabawy, oraz komitet wyda odezwę do kraju, wzywając wszystkie gminy do uczczenia pamięci Ojca ś-go. Przewodnictwem komitetu obchodowego przyjął marszałek krajowy hr. Ludwik Wodziecki. Koło posłów polskich w Wiedniu uchwalilo urządzać nabożeństwo żałobne za Ojca ś-go w kościele polskim ś-go Ruprechta.

*Gazeta Narodowa* dowiaduje się od jakiegoś podróżnego i daje temu wiare, że były prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki bawił długo w Plewnie, jako korespondent *Timesa*, że pobiera ni mniej ni więcej, jak 20,000 funtów sterl. miesięcznie, co wyniosłoby rocznie 2,400,000 złr. w srebrze, i że Moskalie dyktują mu jego korespondencje. Ileż znów oni mu płacą? O ile jednak znamem jest życie generała Granta, nie był on nigdy ani mowcą, ani zbyt piśmiennym.

Zamieszczając wczoraj pod rubryką Wiedeń poczet osób, które złożyły z powodu zgonu Papieża wizyty kondolenacyjne Msgr. Jacobiniemu Nuncjuszowi w Wiedniu, wspomnieliśmy, że przybył również w tym celu w. ochmistrz dworu ks. Hohenlohe w imieniu N. Pana Książę Hohenlohe był dwukrotnie z wizytą kondolenacyjną raz w imieniu własnem, drugi raz reprezentując Monarchę i wtedy przybył w wielkiej gali. Złożył prócz tego wizyty kondolenacyjne Nuncjuszowi w dalszym ciągu: Arcyksiążę Franciszek Karol, Arcyksiążę Wilhelm, książę Adolf Nasanski, w. ochmistrz fmp. hr. Attems w imieniu Arcyksięcia Karola, podpułkownik Volpert w imieniu następcy tronu hanowerskiego, hr. Auersperg w imieniu arcysiężnej Maryi Teresy, następnie minister wojny fmp.

hr. Bylandt-Rheidt, kardynał książę Schwarzenberg, w. koniuszy książę Thurn-Taxis, infułat Augerer z deputacją kapituły, prałat z Klosternenburg, książę Colloredo-Mannfeld, generał jazdy hr. Clam-Gallas, prezes policyi Marx, deputacja wydziału teologicznego, bar. Reichschach, prałat Mayer z kapelanami nadwornymi, hr. Andrassy, bar. Hoffman, prezes ministrów ks. Auersperg i wiele osób z arystokracji miejscowej. Arcyksiążę Ferdynand w. książę tokański przesłał z Salzburga następujący telegram: *Con la grandu chessa e i figli esprimo a Vostra Eccellenza l'immenso condoglio dell'animo nostro affezionato e devoto. Granduca Ferdinando.* Karty kondolenacyjne złożyli: ks. Gustaw Sasko-Weimarski, minister Dr Stremayer, minister hr. Mansfeld z żoną, hrabina Andrassy, ambasador niemiecki hr. Stolberg, ambasador angielski Sir Elliot i w. i. Z Polaków wymieniali dzienniki wiedeńskie następujących: hr. Lanckoroński, ks. Karol Jabłonowski, hr. Jan Krasiecki, hr. Henryk Wodziecki. Prezes koła polskiego Dr Grocholski, deputowani: Jaworski, Horodyski, Czajkowski, Bodyński, bar. Baum, X. Chelmecki, Łępkowski, Ujejski, Krzczunowicz i w. i.

— Wiedeń 11 lutego.

Deputacja komitetu balu polskiego w Wiedniu złożona z księcia Aleksandra Ponińskiego i pp. Jana Kremera i Teofila Marynowskiego, otrzymała dnia 5go lutego posłuchanie u Najjaśniejszego Pana celem zaaprobowania go na bal polski. Posłuchanie trwało przeszło kwadrans, w ciągu którego N. Pan wyraził się kilkakrotnie z sympatją nadzwyczajną o Polaków bawiących w Wiedniu i o staraniach komitetu balowego w celu uświetnienia balu. N. Pan przyrzekł swą obecność na balu, równie jak i inni członkowie domu cesarskiego wspólnie z arcyksięciem Karolem Ludwikiem.

We wszystkich krajach katolickich mnożą się objawy żałoby, z powodu śmierci Piusa IX. *Univers* donosi, że we Francyi postanowiono nosić powszechną żałobę, aż do wyboru nowego Paryża. Znaczna liczba biskupów i deputacye rozmaitych stowarzyszeń katolickich wybiera się do Rzymu na pogrzeb Papieża. Zapowiedziany bal u marszałka Mac-Mahona, w pałacu elizejskim został odwołany. Również minister spraw zagranicznych p. Waddington odwołał zwykłą recepcyę dyplomatyczną, przypadającą na dzień 11-go b. m. W Wiedniu nie będzie już w tym karnewale balów dworskich. Katolicy wiedeńscy postanowili, według *Vaterlandu*, nosić żałobę przez dni kilka.

Jak daleko sięga we Francyi wpływ kanclerza niemieckiego, dowodzi ta okoliczność, że bawiący w Cannes hr. Arnim, były poseł niemiecki w Rzymie i Paryżu, a przez sądy pruskie skazany, gdy chciał się zapisać do klubu w Cannes noszącego nazwę „Cercle des étrangers“, nie u arystokracji pędzącej w ten miesiąc zimę z względów klimatycznych znalazł przeszkodę, lecz u francuskich republikańców, których w obozie przeciwnym nazywają Gambecistami, a którzy wyrażali obawę, aby przyjeździe Arnima do klubu nie zostało też towarzyszem w Varzinie.

Pierwszy raz od parlament w Berlinie zbiera się, nastąpiło jego otwarcie bez poprzedniego nabożeństwa, a dzienniki nawet liberalne tak dalece nie były przygotowane na ten czyn heroiczny, że nawet *National Ztg* idąc za tradycyą doniosła, że otwarcie parlamentu poprzedzonym było nabożeństwami dla ewangelików w katedrze, dla katolików w kościele św. Jadwigi. Urzędowa *Nordd. allg. Ztg* szczydzi z tej omyłki organu liberalów.

**Wiadomości policyjne:** Straż policyjna przytrzymała Wład. Kozakowskiego, za kradzież drzewa z wozu; Józefa Krzysięcę za wyłudzenie okna w szynku.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dzień powszednie 30 centów.

Dnia 11go lutego pochlumno, wieczorem śnieg; termometr od + 1.5 spadł na 0.0 C. — Barometr wraca w górę; rano o 6ej dnia 12go lutego stan jego był 739.7 milim., termometru — 3.7 C. Wiatr zachodni.

We środę dnia 13go lutego: Św. Juliana i św. Katarzyny.

## Wiadomości bibliograficzne.

— *Wiara, nadzieja i miłość*, powieść z epoki teoryzmu, przetłumaczona z angielskiego S. O. Lwów 1878 r., w 8ce, stron. 210.

— Jako odbitka z *Dziennika naukowego* wyszła *Hipoteza o Haliczu słowackim*, szkic krytyczny z XII w. przez Michała Chylińskiego.

— Nr. 2 *Lowca* wychodzącego we Lwowie zawiera: Kilka słów o programie *Lowca*; Sprawy Towarzystwa łowieckiego; Lowy w Polsce do XVII wieku, przez W. A. Maciejowskiego (c. d.); Słownictwo łowieckie; Tydzień poleski, przez A. Barthelsa; O swajanie zwierząt łownych; Korespondencje z Olejowa, z Krakowa, Solotwiny, Rybotycz; Kronika; Kalendarz myśliwski; Ogłoszenia.

W styczniu b. r. wyszła w Wiedniu broszurka po niemiecku pod tytułem: *Ocenienie teatru wojny nad Dunajem w kampanii r. 1877*, jako odruch odczytu kapitana c. k. sztabu jenerałego, Antoniego Tuny, na posiedzeniu Towarzystwa naukowego wojskowego w Wiedniu, w dniu 30 listopada 1877 r. Broszurka ta opisuje Rumunię, Bułgarię i Rumelię pod względem topografii wojskowej. Autor podaje najpierw zarys hydrograficzny dolnego Dunaju, ze względu na naturę okolicy, dostępność i obronność brzegów, tak głównej rzeki, jak ważniejszych rzek do niej wpadających, wylicza wszystkie krzyżujące się tu komunikacje, opisuje własności dróg i wyjaśnia znaczenie twierdz ze względu na ubezpieczenie całej sieci rzecznej; przechodzi następnie do podłoża i samej linii Bałkanów, na której wylicza i opisuje wszystkie wawozy, tak ze względu na ich obronność, jak i na większą lub mniejszą dogodność do skutecznego przebiegu dowodów wojskowych. Opis dolin Zofii, Zlatycy i górnej Tundzy a następnie porusza Marcyę zamykając oddział topograficzny, który tytuł sięga po Adryanopol. W drugiej części broszury zajmuje się autor etnografią teatru wojny, kolejami żelaznymi i zasobnością kraju ze względu na możność żywienia operujących w nim armii. Wszystko to podane w sposób wyczerpujący, przedstawione jasno i z fachową znajomością rzeczy rzuci niemałe światło na wypadki ostatniej kampanii, o ile na ich przebieg natura gruntu widowni wojny przeważnie wpływała. W końcu dołączona bardzo dokładna mapa opisanej w broszurze części Turcyi. Odczyt ten odrędkowany jest także w piśmie: *Organ der militärisch wissenschaftlichen Vereine* tom XVI 1878 r.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

### Wiadomości

z bióra Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu dnia 11go i 12go lutego.

Wymienione w ostatnim sprawozdaniu targowem przeszklone trwają dalej, do czego stan złych dróg przyczynia się. Na wczorajszym targu na Baranie oprócz dozwionego zboża na odstawa, w bardzo małych partych z kmiecyche posiadłości przywieziono na targ, którego cen nie notowaliśmy.

Pod wrażeniem obecnych stosunków politycznych, przebieg dzisiejszego targu na Kleparzu odbywał się w ciasnych granicach; tak sprzedający, jako też i kupujący trzymali się wycełkująco, i to tak dalece, że w końcu zakupywano na najwłaściwsze potrzeby tak przez znaczniejszych piekarzy, jakoteż i młyn parowe. Ceny pszenicy i innych produktów z wyjątkiem żyta, które płacono drożej, utrzymały się z przeszłego targu. Do Prus nie wiele zakupiono.

Płacono za pszenicę żółtą za 100 kilogr. od 9— do 11— złr.; czerwona od 9.50 do 11.50 złr.; białą od 10— do 11.60 złr.; żyto piękne za 100 kilogram. od 7.90 do 8.27 złr.; posiedniejsze za 100 kilogram. od 7.50 do 7.90 złr.; jęczmień dla bro. za 100 kilogram. od 7.90 do 8.17 złr.; na paszę za 100 kilogram. od 7— do 7.80 złr.; owies za 100 kilogram. 6.50 do 7.14 złr.; groch za 100 kilogr. od 7.50 do 9.50 złr.; fasole od 9— do 11.50 złr.; proso od 6.50 do 7.25 złr.; jagły od 12— do 13 złr.; wykę od 5— do 5.50 złr.; konicynę czerwona od 40— do 45— złr.; białą od 45 do 50 złr.; rzepak od 16— do 17.25 złr.

### Tygodnik Finansowy.

Szczególniejszą jest różnica, jaka zachodzi między zapatrywaniem się dyplomatów a giełdistów na obecne położenie polityczne. Pierwsi są do najwyższego stopnia zakłopotani niezwykłym napięciem stosunków politycznych, ostatni nie zdają się przypuszczać nawet ważności jakichkolwiek zawiązków. I dziwna rzecz, przekonanie to dzieli wszystkie odcienia giełdowe; tem przekonaniem żyje spekulacja wywołująca *hausse* a przynajmniej podtrzymująca kursa na wysokości, na jakiej je poprzednie postawiły zabiegły; takie same przekonanie objawia kontrynima, która wszędzie broń składa i stara się pokryć jak najciszej.

Na giełdę wiedeńską, oprócz wiary w pomyślny rezultat narad przyszłej konferencji europejskiej, wpływały jeszcze kilka pobudek finansowych. Utrzymują, że kilka instytucji, między innemi zakład kredytowy węgierski, wykazały wyższe niż zwykłe dywidendy. O to, czy ruch który dotychczas ożywia koleje żelazne opiera się na warunkach, które mu trwałosc zapewniają, nikt się nie pyta; spekulantom giełdowym wystarczy to, że ruch ten był większym niż zwykle w drugiej połowie przeszłego roku i jest nim dotąd, że skutkiem tego lepsze koleje, jak północna i Karola Ludwika, wypłacają znaczną dywidendę, że koleje państwowa przetrwała szczęśliwie przesilenie, na które się w jej interesach w roku przeszłym zanosiło, i że się los kolei południowej zaczyna w pomyślnym ustalać kierunk. Remonetyzacja srebra w Ameryce zdaje się też przemawiać za temi efektami, których kupony w tej monocyie wypłacają. To też nie tylko renta srebrna była w świeżo ubiegłym tygodniu bardziej poszukiwaną, niż papierowa, a nawet bardziej od złotej, ale i wszelkie priorytety kolei żelaznych, których kupon w srebrze się wypłaca, były dosyć ożywionych transakcyj przedmiotem.

Jeden tylko fakt zdołał w ubiegłym tygodniu zaalarmować na chwilę wszystkie giełdy, a szczególnie wiedeńską, — wiadomość, której skutkiem przerwania telegrafów przez trzy dni sprawdzić nie było można, że Rosyanie zajęli Konstantynopol. Fakt wkroczenia do miasta okazał się wprawdzie mylnym, a może tylko przedwczesnym, ale militarnie zajęcie Konstantynopola nastąpiło rzeczywiście przez obsadzenie Czataldzy. Na to jednak giełda nie zważa. Cofnięcie się kursu niektórych efektów o kilka guldenów, w stosunku do poprzedzającego tygodnia, wynikało z wrażenia, jakie wieść ta na chwilę sprawiła; W ogólności jednak usposobienie giełdy w końcu tygodnia było dobre.

### Wiedeń 11 lutego.

Na dzisiejszy targ na bydło rogate spędzono towaru z Galicyi 394 szt., z Węgier 1678 szt., niemieckiego 564 szt., razem 2636 sztuk, czyli o 353 sztuk mniej niż w zeszłym tygodniu. Bawołów było w tej liczbie dziś 25. Co do jakości towaru trzeba nadmienić, że dziś więcej niż kiedykolwiek było najwyborniejszego towaru opasowego rasy niemieckiej, z którym dotychczas wstrzymywano się z powodu widoków rychłego otwarcia granic dla wywozu, w czem się pomyliło. Mniejszy spód dzisiejszy nadał targowi z początku nieco ożywienia, które jednak pod koniec targu ustąpiło ospałości. Towar lepszy, do którego i galicyjski należy, zyskał dziś w przecięciu 1½ złr. na 100 kilo, posiedniejsze nieco stracił. Płacono: opasy galicyjskie 54—56, węgierskie 52—58, wyjątkowo 59, niemieckie 54—60, krowy 50—56, buhaje 50—53, bawoły 42—45 złr., za 100 kilo martwej wagi. Część niemieckiego towaru przedwioyborowego sprzedana na żywą wagę po 38½—39½ za 100 kilo.

**Wrocław 10 lutego.**

Placono za pszenicę w miejscu na 200 funt. po 19:50 mrk.; żyto na 200 funt. po 13:70 mrk.; o-wies na 200 funt. po 13:80 mrk.; rzepak na 150 funt. brutto po 31— mrk.; olej po 71 50 mrk. — Spirytus po 50— mrk.

**Wykaz dochodów  
Kolei Galicyjskiej Karola Ludwika.**

	1878				Razem
	Kraków	Lwów	Bródki	Podwołoczyska	
Od 21go do 31go stycznia 1878 r.	344,777 89	103,091 9	417,868 98		
Od 1 do 31 stycznia	567,329 14	161,023 83	728,352 97		
Razem	912,107 3	264,114 92	1,176,221 95		

	1877				Razem
	Kraków	Lwów	Bródki	Podwołoczyska	
Od 21go do 31go stycznia 1877 r.	292,791 46	68,830 62	361,622 8		
Od 1 do 20 stycznia	506,874 9	139,354 2	646,228 11		
Razem	799,665 55	208,184 64	1,007,850 19		

**Przyjechali do Krakowa od 11 do 12 lutego.**

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. M. Dziegielowski z żoną z Ochodzy, E. Szancer z Dukli, S. Kosakowska z Wiednia, B. Wolf z Wiednia, M. Soltz z Wiednia, J. Łęka z córkami z Kongresówki, P. Sokulski z żoną z Podola, A. Adamski z Piaskowej Skąły, L. Niwicki z Ujazdu, J. M. Stumpp z Gönningen.

**PRZEGŁĄD POLITYCZNY.**

**Depesze telegraficzne.**

**Paryż 10 lutego.** Agencja Havasa poczyniła za zmyśloną wiadomość o wysłaniu dwóch okrętów pancernych francuskich do Konstantynopola.

**Rzym 9 lutego.** Riforma donosi, że statki wojenne włoskie przeznaczone do portu pirejskiego, zmienią przeznaczenie swoje. W skutku tego zdaje się, że odwołaniem zostało wszelkie niebezpieczeństwo grożące nadmorskim miastom greckim.

**Rzym 10 lutego.** Za przybyciem nieobecnych kardynałów, Kolegium s. ogłosił się nieustającą kongregacją. Bulla Piusa IX upoważnia S. Kolegium do zniesienia dawnych formalności, ale nie przepisuje żadnych praw. Natomiast do kościoła s. Piotra jest tak wielki, że musiano zażądać wzmocnienia straży wojskiem. W samym kościele jedna kompania wojska utrzymuje porządek. Zwłoki Papieża przybrały za pontyfikalnie i spoczywają na czerwonym łożu, strzeżone przez czterech gwardzistów szlacheckich z dobytym mieczem i otoczone 12 wielkimi świecami. Według zwyczaju stopy wystają poza kratę kaplicy, tak, iż wierni mogą je całować. Rysy twarzy mają wyraz spokojny. Królowa Portugalska odjechała do Turynu.

**Rzym 11 lutego.** Królowa Portugalska przyspieszyła swój wyjazd, gdyż książę Braganza musi na podstawie ustaw złożyć niebawem przysięgę na konstytucję. Deputowany Farini powiezie do Bukaresztu notyfikację o wstąpieniu na tron króla Humberta.

**Rzym 11 lutego.** Największe wiadomości o tem, gdzie się odbędzie conclave, sprzeczają się jedne drugim. Według Libertà kardynałowie postanowili odejść, aby niepowziąć żadnej stanowczej uchwały przed przybyciem zagranicznych członków św. kolegium, zgodzili się jednak większością głosów, że conclave nie może się odbyć na terytorium protestanckim. Italie mniema, że kwestya ta będzie dziś stanowczo rozstrzygnięta. Bersagliere twierdzi, że Rzym jest przeznaczony na miejsce conclave. Riforma mówi, że Austria i Włochy są w zupełnej zgodzie co do conclave, i mającego być wybranym Papieża i dodaje, że znaczna większość kardynałów głosować będzie za odwołaniem conclave w Rzymie. Kardynał Manning przemówił przeciw temu bardzo ostro; Simeoni, Pecci, Franchi i Howard zwalczały skuteczną wywodę Manninga. Stronnictwo kardynałów włoskich zwiększa się z dniem każdym. Niemniej, że conclave trwać będzie bardzo długo.

**Londyn 11 lutego.** Morning Post zaprzecza stanowczo pogłosce, jakoby Hartington złożył przewodnictwo liberalów w Izbie.

**Petersburg 10 lutego.** Goniec urzędowy mówi: Preliminary rozjem ogłoszone były w takim brzmieniu, jak wyszły w listopadzie z głównej kwatery. Wspominają one o Odessie i Sebastopolu, gdzie dalsze układy miały się prowadzić. Gdy jednak punkta przedugodne zostały podpisane w Adrianopolu, przeto i dalsze układy odbywać się będą w tem mieście.

**Kurs pieniędzy i papierów publi.**

Krajowe			placę	ładaję
Wiedeń 11 lutego.				
1% zjed. dług państw. bank	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	102 50	103 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	78 75	79 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	86 25	86 75		
5% oblig. ind. ni. Austr.	82 60	83 10		
5% oblig. ind. ni. Austr.	77 75	77 25		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	84 15	64 30		
5% oblig. ind. ni. Austr.	67 40	67 60		
5% oblig. ind. ni. Austr.	104 10	104 60		
5% oblig. ind.				

Odpowiedzialny rzadca drukarni *Józef Łakociński.*